

Sygn. akt: I C 488/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tadeusz Radziwon
Protokolant:	Ewa Trusiak

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko P. B.

o zapłatę

Oddala powództwo

S ę d z i a:

I C 448/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystąpił o zasądzenie od pozwanego P. B. kwoty 3009,91 złotych wraz z ustawowymi odsetkami do dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż pozwany w związku z zawartą umową o świadczenie usług edukacyjnych uzyskał status studenta Wyższej Szkoły Finansów i (...) w B.. Na podstawie zawartej umowy w zamian za kształcenie na wyżej wymienionej uczelni pozwany zobowiązał się do uiszczenia opłat, w tym opłat z tytułu czesnego. Pomimo przyjętego zobowiązania pozwany zaprzestał regulowania opłat należnych uczelni, co skutkowało powstaniem po jego stronie zadłużenia dochodzonego pozwem w przedmiotowej sprawie. Na mocy umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31 grudnia 2009 roku Wyższa Szkoła Finansów i (...) w B. zbyła na rzecz powoda wierzytelność objętą pozwem. Wobec nieskuteczności kierowanych do pozwanego wezwań do uiszczenia należności, powód w dniu 12 maja 2010 roku wystąpił przeciwko pozwanemu do Sądu Rejonowego w B. z powództwem o zapłatę. Z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, powód cofnął powództwo bez zrzeczenia się roszczenia, co skutkowało umorzeniem postępowania w sprawie. Występując ponownie do Sądu z powództwem o zapłatę powód powołał się na okoliczność, iż według aktualnie obowiązującej linii orzecniczej roszczenia z tytułu opłat za studia podlegają dziesięcioletniemu okresowi przedawnienia, a zatem wierzytelność nabyta przez powoda może być skutecznie dochodzona. W uzasadnieniu powyższego poglądu pełnomocnik powoda powołał się na szereg orzeczeń Sądów Okręgowych oraz wskazał, iż opłata za usługi edukacyjne ma charakter płatności jednorazowej i nie nosi cech świadczenia okresowego (k.3,75-82).

W odpowiedzi na pozew oraz w toku rozprawy (k.69-70,73-73v.) pozwany podnosząc zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, wniósł o oddalenie powództwa. W argumentacji zajętego stanowiska wskazał, iż w jego ocenie dochodzone przez powoda roszczenie jest roszczeniem o świadczenia okresowe podlegającym trzyletniemu okresowi przedawnienia, który to termin upłynął przed datą wytoczenia powództwa.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W sprawie bezspornym było, iż w dniu 02 października 2006 roku pozwany zawarł z Wyższą Szkołą Finansów i (...) w B. umowę na podstawie której uczelnia zobowiązała się między innymi do pokrycia kosztów związanych z przeprowadzeniem procesu nauczania. Pozwany został przyjęty na pierwszy rok dwuletnich niestacjonarnych uzupełniających studiów magisterskich. Zgodnie z umową był obowiązany do opłacenie opłaty rejestracyjnej oraz czesnego na rzecz uczelni. W myśl §4 umowy opłata czesnego została rozłożoną na cztery raty w kwotach po 800 złotych. Termin wymagalności ostatniej z rat został określony na datę 20 kwietnia 2007 roku. Wysokość czesnego za kolejny rok studiów miała być ustalona odrębnie przed jego rozpoczęciem, przy uwzględnieniu w szczególności kosztów kształcenia na poszczególnych kierunkach oraz wskaźnika inflacji (dowód: k.29 umowa z dnia 02 października 2006 roku). W dniu zawarcia powyższej umowy pozwany podpisał również zobowiązanie przewidujące możliwość zmiany wysokości rat czesnego za pierwszy rok studiów stosownie do wskaźnika inflacji (dowód: k.28 zobowiązanie). Pozwany przyznał, iż uiścił jedynie pierwszą ratę czesnego albowiem w pierwszym semestrze zrezygnował z kontynuowania nauki. Z listy studentów uczelni został skreślony decyzją dziekana z dnia 29 stycznia 2008 roku (dowód:k.61 decyzja o skreśleniu z listy studentów).

W toku procesu pozwany nie kwestionował wysokości dochodzonego roszczenia oraz przelewu dochodzonej wierzytelności na rzecz powoda. Podnosił jedynie, iż z uwagi na okresowy charakter ciążącego na nim zobowiązania, zobowiązanie to przed datą wniesienia powództwa uległo przedawnieniu i nie może być skutecznie dochodzone.

W ocenie Sądu powyższemu stanowisku pozwanego nie sposób odmówić słuszności.

Zgodnie z art.118 k.c jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Po upływie terminu przedawnienia zobowiązanie ulega przekształceniu w zobowiązanie naturalne, które nie korzysta z ochrony prawnej. W przypadku skutecznego zgłoszenia zarzutu przedawnienia pomimo, iż zobowiązanie nadal istnieje wierzyciel zostaje pozbawiony uprawnienia do wymuszenia na dłużniku spełnienia świadczenia.

W ocenie Sądu z powyższą sytuacją mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie.

Wymaga zauważenia, iż łącząca pozwanego i poprzednika prawnego powoda umowa, jest umową nazwaną, która została zawarta w oparciu o art. 160 ust.3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j Dz.U 2012. 572 z póź. zm). W tym stanie rzeczy zgodnie z dyspozycją art.750k.c nie znajdują tu odpowiedniego zastosowania przepisy o umowie zlecenia, w tym art.751k.c. przewidujący dwuletni okres przedawnienia roszczeń wynikających z tego rodzaju umów. Zdaniem Sądu istniały natomiast podstawy do uznania, że roszczenie dochodzone przez powoda z uwagi na posiadane cechy winno być traktowane jako roszczenie o świadczenia okresowe, podlegające trzyletniemu okresowi przedawnienia.

Świadczeniem okresowym jest świadczenie spełniane w pieniądzu lub rzeczach jednego rodzaju. Obowiązek świadczenia wynika przy tego typu zobowiązaniach z tego samego stosunku prawnego, przy czym zobowiązany ma spełnić wiele jednorazowych świadczeń w określonych odstępach czasu, zaś same świadczenia nie składają się na z góry umówioną całość.

Zdaniem Sądu wszystkie powyższe cechy posiada roszczenie zgłoszone przez powoda i jego kwalifikacja jako roszczenia o świadczenia okresowe nie może budzić wątpliwości.

Wymaga zauważenia, iż pozwany i poprzednik prawny powoda zawarli zobowiązanie o trwałym charakterze. Stosunek umowy miał trwać co najmniej przez dwa lata, przy czym wysokość czesnego za drugi rok studiów nie była znana w momencie zawierania umowy. Należy podkreślić, iż strony przewidziały również możliwość podwyższenia przez uczelnię wysokości czesnego w trakcie pierwszego roku studiów o wskaźnik inflacji, a zatem nie sposób przyjąć, że w momencie zawierania umowy wielkość roszczenia o zapłatę czesnego była z góry oznaczona.

Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy w Białymstoku (wyrok z dnia 02 października 2013 roku, sygnatura akt II Ca 785/13, Portal Orzeczeń Okręgowego w Białymstoku) obowiązek zapłaty czesnego za poszczególne lata studiów ma charakter świadczenia okresowego. Sąd Okręgowy wskazał, iż z jurydycznego punktu widzenia coroczna płatność czesnego za studia (...) jest podobnym świadczeniem okresowym jak coroczny czynsz dzierżawy. Pogląd o kwalifikacji roszczenia o zapłatę czesnego jako roszczenia o świadczenia okresowe został również wyrażony w orzeczeniu Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 05 grudnia 2013 roku (wyrok w sprawie II Ca 1093/13, Portal Orzeczeń Sądu Okręgowego w Białymstoku), gdzie stwierdzono, iż z uwagi na cechy tego zobowiązania (trwałość stosunku umownego, brak jednoznacznego określenia z góry wysokości roszczenia oraz cykliczność świadczeń) świadczenie do którego był zobowiązany pozwany, miało okresowy charakter.

Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, iż w przedmiotowej sprawie pozwany zasadnie podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia. Powództwo w przedmiotowej sprawie zostało wniesione w dniu 28 lutego 2014 roku, zaś najpóźniej wymagalna data zapłaty raty czesnego została określona na dzień 20 kwietnia 2007 roku. W tym stanie rzeczy należało uznać, iż w dacie wniesienia pozwu upłynął już określony w art.118 k.c trzyletni termin przedawnienia zgłoszonej przez powoda wierzytelności.

Powyższa konstatacja skutkowałą przyjęciem, że zgodnie z art.117§2k.c pozwany poprzez skuteczne powołanie się na zarzut przedawnienia uzyskał prawo do uchylenia się od zaspokojenia wskazanego w pozwie roszczenia. Należy dodać, iż na bieg terminu przedawnienia nie miała wpływu okoliczność, że powód już wcześniej w oparciu o ten sam stosunek zobowiązaniowy występował do Sądu z powództwem o zapłatę. W poprzedniej sprawie pozew został wniesiony po upływie trzyletniego okresy przedawnienia roszczenia, zaś fakt jego cofnięcia spowodował, że pozew nie wywołał żadnych skutków jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa (art.203§2k.p.c.).

W tym stanie rzeczy na mocy art.117§2 k.c i art.118 k.c orzeczono o oddaleniu powództwa.

Koszty procesu stosownie do dyspozycji art. 98 § 1 k.p.c poniosła w całości strona powodowa.

Sędzia